

W Polsce lepiej żyje się obcokrajowcom niż Polakom

2 maja 2020

Jak wynika z oficjalnych danych przedstawionych przez Eurostat Polska jest świetnym miejscem dla imigrantów z innych krajów. Paradoksalnie, nasza ojczyzna jest jedynym krajem Unii Europejskiej, w którym ubóstwo i wykluczenie społeczne stanowi większe zagrożenie dla jej obywateli, niż imigrantów!

Jak wynika z oficjalnych raportów przygotowanych przez Eurostat obywatele państw spoza krajów należących do Unii Europejskiej mieszkający na terenie jednego z państw Wspólnoty są narażeni na ubóstwo lub wykluczenie społeczne bardziej niż sami obywatele państw UE. Zasadniczo nie powinno wydawać się to dziwne – w swoim kraju jego obywatele mają po prostu „łatwiej”. Pewnie, jako Polacy pracujący w UK nierzadko się o tym przekonywaliście. Jak wyliczono, przeciętnie w krajach UE problemy tego typu dotyczą aż 45 proc. imigrantów. Co ciekawe – a być może nawet i smutne! – Polska jest wyjątkiem od tej reguły. W naszym kraju społeczne wykluczenie i skrajna bieda bardziej dotyczy jej obywateli, niż przybyszów z innych krajów!

W Polsce odnotowano najniższy wskaźnik zagrożenia ubóstwem i wykluczeniem wśród cudzoziemców spoza UE – parametr ten wynosi zaledwie 18%. Wyprzedzamy Czechy (19,4 proc.) czy Niemców (25,2 proc.), a po drugiej stronie są Grecja (58 proc.), Szwecja i Hiszpania (oba po 56 proc.). Współczynnik Polaków zagrożonych wykluczeniem i ubóstwem jest minimalnie, ale jednak większy i wynosi 19,5 proc.

„Wyższe ryzyko ubóstwa w bardziej rozwiniętych od Polski krajach jest podyktowane częściowo tym, że tam w danych uwzględniani są m.in. uchodźcy. U nas analiza dotyczy głównie imigrantów zarobkowych, którzy jak widać są równo traktowani

na rynku pracy. To może stanowić impuls dla kolejnych pracowników spoza Unii Europejskiej, żeby wybierać nasz kraj jako docelowy. Co prawda, nie możemy konkurować pensjami z takimi krajami, jak Niemcy i Czechy, ale dla wielu osób np. z Ukrainy ważne jest również to, czy zarobione pieniądze pozwolą na godne życie” – komentował dla „PulsuHR” Krzysztof Inglot, prezes zarządu Personnel Service i ekspert ds. rynku pracy.

Jak widać Polacy emigrują z Polski na przykład do Wielkiej Brytanii, a Ukraińcy przyjeżdżają do Polski, bo wiedzą, że mogą tu lepiej zarobić, niż we własnej ojczyźnie. Sytuacja jest doprawdy kuriozalna! W naszym kraju lepiej traktuje się cudzoziemców, niż własnych obywateli!

„Ukraińcy chcą pracować w Polsce, bo mogą u nas lepiej zarobić i łatwo się porozumieć. To kluczowe atuty, istotne dla większości imigrantów zarobkowych, ale jako kraj mamy tych atutów dużo więcej. Dane Eurostatu to potwierdzają. Fakt, że imigrant nie musi obawiać się marginalizacji na rynku pracy jest kluczowy i powinniśmy go wykorzystać. Zwłaszcza, że dobrze prowadzona komunikacja wizerunkowa mogłaby przyciągnąć do nas wartościowych pracowników” – podsumowuje Inglot przytaczany przez „PulsHR”.

Źródło: PolishExpress.co.uk